

Stosownie do art. 131 prawa upadłościowego, w sprawach nieuregulowanych przepisami art. 127-130a do zaskarżenia czynności prawnych upadłego, dokonanych z pokrzywdzeniem wierzycieli, stosuje się odpowiednio przepisy art. 132-134 oraz przepisy Kodeksu cywilnego o ochronie wierzyciela w przypadku niewypłacalności dłużnika. Oznacza to, że w takim przypadku mają zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego o skardze pauliańskiej przewidziane w art. 527 k.c. i następne.

Dokonując oceny zgłoszonego powództwa, należy przede wszystkim wskazać, iż zgodnie z art. 527 § 1 k.c., gdy wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć. Stosownie do § 2 omawianego artykułu czynność prawna dłużnika jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, jeżeli wskutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności. Jeżeli wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli uzyskała korzyść majątkową osoba będąca w bliskim z nim stosunku, domniemywa się, że osoba ta wiedziała, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli (art. 527 § 3 k.c.).

Z analizowanego artykułu wynika, że przesłankami skargi pauliańskiej są: 1) dokonanie przez dłużnika z osobą trzecią czynności prawnej, na skutek której osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, 2) pokrzywdzenie wierzyciela wskutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika, 3) działanie dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela oraz 4) wiedza lub możliwość (przy zachowaniu należytej staranności) dowiedzenia się o takim działaniu dłużnika przez osobę trzecią.

Wskazane wyżej przesłanki muszą być spełnione łącznie, aby wierzyciel mógł skorzystać z żądania uznania czynności prawnej za bezskuteczną. Korzystanie ze skargi pauliańskiej wymaga zasadniczo istnienia wierzytelności podlegającej ochronie. Co istotne, to na wierzycielu – zgodnie z regułą określoną w art. 6 k.c. – spoczywa ciężar udowodnienia wystąpienia wszystkich przesłanek uzasadniających skargę pauliańską.

Niemniej jednak trzeba pamiętać o regulacji zawartej w art. 528 k.c., zgodnie z którym jeżeli wskutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie, wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną, chociażby osoba ta nie wiedziała i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

W niniejszym procesie skargą pauliańską została zaskarżona umowa darowizny ruchomości, a więc czynność dokonana pod tytułem darmym. Uzyskanie korzyści majątkowej „bezpłatnie” w rozumieniu art. 528 k.c. obejmuje wszelkie czynności prowadzące do uzyskania korzyści, które obiektywnie nie znalazły odpowiedniego ekwiwalentu. Bezpłatną korzyścią majątkową jest każda korzyść, w zamian za którą osoba trzecia nie spełniła ani nie zobowiązała się spełnić jakiegokolwiek ekwiwalentnego świadczenia w ramach jakiegokolwiek stosunku prawnego (por. P. Machnikowski (w:) Kodeks..., s. 950). Korzyść ta może być uzyskana w wyniku darowizny oraz każdego innego, pod warunkiem, że osoba, która dokonała tego przysporzenia, nie otrzymała w zamian korzyści majątkowej stanowiącej ekwiwalent tego przysporzenia.

Pozwany na skutek umowy z dnia 27 kwietnia 2020 r. nieodpłatnie stał się właścicielem darowanych sztuk zwierząt.

Umowa z dnia 27 kwietnia 2020 r. była umową darowizny, tak więc stosownie do przywołanego wyżej art. 528 k.c. nie ma znaczenia, czy pozwany jako osoba, która uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie, wiedział lub przy zachowaniu należytej staranności mógł się dowiedzieć, że darczyńcy działali ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. W przypadku czynności nieodpłatnych możliwość wystąpienia przez wierzyciela z żądaniem uznania czynności za bezskuteczną została uniezależniona od wiedzy osoby trzeciej o działaniu przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli. Tak więc art. 528 k.c. uwalnia wierzyciela od obowiązku wykazania po stronie osoby trzeciej wiedzy odnośnie działania przez dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Jednocześnie osoba trzecia nie może

się uwolnić od odpowiedzialności również wtedy, gdy wykaże, że nie wiedziała i przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć o pokrzywdzeniu wierzycieli. Nawet udowodnienie przez osobę trzecią, że nie wiedziała i – mimo zachowania najwyższej staranności – nie mogła się dowiedzieć o pokrzywdzeniu wierzycieli, nie zwalnia jej od odpowiedzialności wobec wierzyciela. Wiedza osoby trzeciej w tym zakresie jest całkowicie obojętna i nie podlega badaniu przez sąd przy rozpoznawaniu sprawy wszczętej na skutek skargi pauliańskiej. Innymi słowy, stan podmiotowy osoby trzeciej nie ma znaczenia, a do zaskarżenia czynności prawnej wystarczy spełnienie pozostałych warunków określonych w art. 527 § 1 i 2 k.c.

Co ważne, w doktrynie przyjmuje się, że w sytuacji, gdy bezpłatne korzyści przypadają osobom bliskim dłużnika, należy zastosować wyłącznie art. 528 k.c. jako przepis dalej idący, z pominięciem domniemań wynikających z art. 527 § 3 i 4 k.c. (zob. Komentarz do art. 528 kodeksu cywilnego, A. Rzetecka-Gil, LEX). Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 grudnia 2005r. (sygn. akt II CK 309/05, LEC nr (...)), stwierdzając, że przepis art. 528 k.c. statuuje surowsze przesłanki uznania czynności za bezskuteczną, niż czyni to § 3 art. 527 k.c. Jeżeli zatem ten drugi z wymienionych przepisów dostatecznie pewnie usprawiedliwia żądanie strony powodowej, tj. odwoływanie się do pierwszego z nich jest bezprzedmiotowe.

W tym konkretnym jednak przypadku z zebranego materiału dowodowego wynika wprost, że zadłużenie obciążające oboje upadłych dłużników powstało już na blisko 2 lata przed zawarciem z pozwanym umowy darowizny.

Mając wyżej przedstawione okoliczności na uwadze, Sąd uznał, że okoliczność, czy pozwany wiedział lub przy zachowaniu należytej staranności mógł się dowiedzieć o tym, że dłużnicy, dokonując na jego rzecz darowizny nieruchomości, a więc czynności nieodpłatnej, działali ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, nie jest istotna i nie może zmierzać do uwolnienia go od odpowiedzialności wobec powodów jako wierzycieli darczyńców.

W dalszej części uzasadnienia należało się zastanowić nad tym, czy w niniejszej sprawie zostały spełnione określone w art. 527 k.c. warunki pozwalające na uznanie umowy darowizny z dnia 27 kwietnia 2020 r. za bezskuteczną.

Przede wszystkim należy wskazać, że w toku niniejszego postępowania powód nie musiał dokładnie oznaczyć wysokość wierzytelności mających być chronionych skargą pauliańską albowiem syndycy reprezentują z mocy ustawy interesy wszystkich wierzycieli. Co więcej, wierzytelności te zostały uznane przez syndyka. Trzeba się również zgodzić ze stanowiskiem powoda, że na skutek dokonania przez upadłych z pozwanym zaskarżonej czynności obejmującej darowiznę opisanych w pozwie ruchomości doszło do pokrzywdzenia ich wierzycieli. Nedorzecznym jest argument, że skoro długów upadłych było więcej niż majątku darowanego to nie doszło do pokrzywdzenia wierzycieli bo i tak nie pokryto by wszystkich zobowiązań. Dla zastosowania skargi pauliańskiej wystarczy aby dłużnik stał się niewypłacalny w wyższym stopniu niż było to przed dokonaniem zaskarżonej czynności (art. 527 § 1 k.c.)

Należy wyraźnie zaznaczyć, iż okoliczności składające się na ocenę pokrzywdzenia wierzycieli ocenia się nie według chwili dokonania czynności prawnej dłużnika z osobą trzecią, lecz według chwili wystąpienia wierzyciela ze skargą pauliańską (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2001r., sygn. akt V CKN 280/00, LEX nr 52793; wyrok z dnia 23 lipca 2003r., sygn. akt II CKN 299/01, LEX nr 121702; wyrok z dnia 29 czerwca 2004r., sygn. akt II CK 367/03, LEX nr 174173), a w razie zajścia zmian w tym zakresie – według chwili orzekania. W innym wyroku z dnia 15 czerwca 2005r. (sygn. akt IV CK 806/04, LEX nr 177223) Sąd Najwyższy stwierdził, że o uwzględnieniu powództwa ze skargi pauliańskiej rozstrzyga nie chwila powstania pokrzywdzenia, lecz okoliczność, czy istnieje ono w chwili orzekania. Wynika to z samej istoty skargi pauliańskiej. Odpadnięcie przesłanki „pokrzywdzenia” oznacza, że wierzyciela nie ma przed czym „bronić”. W nowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego również podkreśla się, że miarodajną chwilą dla ustalenia, czy dokonana przez dłużnika czynność powoduje pokrzywdzenie wierzyciela jest istnienie stanu pokrzywdzenia wierzyciela na dzień orzekania w sprawie wszczętej takim powództwem. Ocena zasadności skargi pauliańskiej wymaga ustalenia, czy pokrzywdzenie wierzycieli zachodzi w chwili orzekania. W innym momencie nie wiadomo bowiem, czy prawo zaspokojenia doznało uszczerbku. Miarodajnie można to ocenić dopiero w chwili poszukiwania zaspokojenia (zob. wyrok z dnia 19 lutego 2010r., sygn. akt IV CSK 303/09, LEX nr 852580, z dnia 5 marca 2008r., sygn. akt V CSK 471/07, LEX nr 393871).

Podsumowując powyższe uwagi, należy stwierdzić, że rzeczywista niewypłacalność dłużnika lub jej wyższy stopień musi istnieć w chwili wystąpienia ze skargą paulińską i w chwili orzekania przez sąd o żądaniu wierzyciela uznania czynności prawnej dłużnika za bezskuteczną.

W ocenie Sądu, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwala uznać, że została spełniona przesłanka pokrzywdzenia powodów jako reprezentantów interesów wierzycieli. W toku postępowania nie ustalono w istocie żadnego majątku (poza zełmowanym samochodem) ani innych praw majątkowych, z których mogłoby nastąpić zaspokojenie wierzytelności. Powyższe okoliczności wystarczają do uznania, że kwestionowana w niniejszym postępowaniu czynność prawna obejmująca darowiznę nieruchomości została dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli obojga upadłych.

A zatem o tym, czy i w jakiej ewentualnie zakresie wierzyciel uzyska zaspokojenie swojej wierzytelności, prowadząc egzekucję zgodnie z art. 532 w zw. z art. 527 § 1 k.c., będzie decydować w istocie stan majątkowy upadłych dłużników w chwili obecnej.

Do pokrzywdzenia bowiem dochodzi, jak to już zaznaczono, gdy na skutek zaskarżonej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu niż przed jej dokonaniem.

Przechodząc dalej, należy stwierdzić, iż dla uznania czynności prawnej za bezskuteczną wystarczające jest, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela. Samo pokrzywdzenie wierzyciela nie musi być objęte zamiarem dłużnika, wystarczy, żeby dłużnik takie pokrzywdzenie przewidywał w granicach ewentualności. Innymi słowy, wystarczająca będzie u dłużnika świadomość możliwości wystąpienia pokrzywdzenia. W świetle ugruntowanego w tym zakresie orzecznictwa wynika, że świadomość pokrzywdzenia nie musi dotyczyć osoby konkretnego wierzyciela, wystarczy świadomość pokrzywdzenia wierzycieli w ogóle. Może ona dotyczyć innego wierzyciela niż wierzyciel, który żąda uznania czynności za bezskuteczną (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 10 stycznia 1995r., sygn. akt I ACr 1014/94, OSP 1995, z. 10, poz. 206; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 19 listopada 1997r., sygn. akt I ACa 737/97, Apel.-W-wa 1998, nr 4, s. 36). Świadomość działania z pokrzywdzeniem wierzycieli musi istnieć w dacie dokonywania zaskarżonej skargą paulińską czynności prawnej.

Zważywszy wielkość zadłużenia L. Z. (1.528.762,32 zł) ta jest w obecnej chwili oczywista. Dotyczy to tak samo, zgodnie z art. 530 k.c. działania z pokrzywdzeniem przyszłych wierzycieli.

Jeżeli chodzi natomiast o wierzyciela E. Z. nie sposób wyprowadzić innego rozumowania. Obciąża ją wierzytelność na kwotę 277.918,95 zł.

W tej sytuacji darowizna majątku o wartości szacunkowej 318.200 zł w istotnie pogorszyła wypłacalność obojga upadłych dłużników.

Zgodnie z art. 124 prawa upadłościowego, z chwilą ogłoszenia upadłości pomiędzy małżonkami powstaje ustrój rozdzielności majątkowej. Na skutek upadłości majątek wspólny wchodzi do masy upadłości i jego podział jest niedopuszczalny. Podobny skutek ogłoszenia upadłości jednego z małżonków przewiduje art. 53 § 1 k.r. i o. Skutkiem tych regulacji bezudziałowa wspólność majątkowa przekształca się w udziałową masę majątkową, której podział na tym etapie z mocy szczególnego przepisu nie jest dopuszczalny, z uwagi na cel postępowania upadłościowego, ale z drugiej strony dają się w nim wyodrębnić dwie idealne masy majątkowe, co do których mogą zachodzić odrębne regulacje.

Wbrew twierdzeniom pozwanego zawarta przez strony umowa nie była umową dożywocia. Była to typowa umowa darowizny. Dożywocie jest wyodrębnioną nazwaną umową ujętą w art. 908 i następnie k.c. Ponieważ dotyczy przeniesienia własności nieruchomości winno być zawarte w formie aktu notarialnego i zawierać wszystkie elementy niezbędne dla tej nazwanej umowy. Jak stwierdził to Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 maja 2009 r. w sprawie III CZP 21/09

„Umowa o dożywocie ukryta pod pozorną umową sprzedaży nieruchomości zawartą w formie aktu notarialnego jest nieważna, jeżeli istotne postanowienia umowy o dożywocie nie zostały objęte tą formą szczególną.”

Zawarta przez strony umowa w części obecnie zaskarżonej nie dotyczyła jednak nieruchomości, a ruchomości – 74 krów. Prawo cywilne nie przewiduje nazwanej umowy przeniesienia własności ruchomości w zamian za utrzymanie. Nie była to więc umowa dożywocia.

Oczywiście zaskarżona czynność była elementem szerszej umowy przenoszącej na pozwanego własność nieruchomości i pozostałych 37 sztuk bydła.

Godzi się jednak przypomnieć, że czynność w tamtym zakresie została już prawomocnie uznana za bezskuteczną wobec wierzyciela, wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 31 maja 2022 r. Ma to doniosłe skutki i dla niniejszego procesu.

Zgodnie z art. 365 § 1 k.p.c. orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy i inne organy państwowe, a w wypadkach w ustawie przewidzianych – także inne osoby. Skutek materialno-prawny prawomocnego orzeczenia oznacza, że prawomocne orzeczenie odpowiada rzeczywistemu stanowi prawnemu, potwierdza go i czyni go niewątpliwym. Jeśli zatem dane zagadnienie prawne zostało prawomocnie rozstrzygnięte w jednym procesie, stanowi kwestię prejudycjalną w innym procesie, w którym dochodzone jest inne roszczenie. Związanie prawomocnym wyrokiem oznacza, że sąd obowiązany jest uznać, iż kwestia prawna, która była już przedmiotem rozstrzygnięcia w innej sprawie, a która ma znaczenie prejudycjalne w sprawie przez niego rozpoznawanej, kształtuje się tak, jak przyjęto w prawomocnym wcześniejszym wyroku.

Unormowanie zawarte w art. 365 k.p.c. ma gwarantować poszanowanie prawomocnego orzeczenia sądu, regulującego stosunek prawny będący przedmiotem rozstrzygnięcia. Oznacza to, że zamknięta zostaje możliwość odmiennego niż w prawomocnym wyroku rozstrzygnięcia o kwestiach prawnych, jeśli sąd orzeka w tożsamych okolicznościach faktycznych.

Między innymi i z powyższego względu nieistotne prawnie były zeznania powołanych przez pozwanego świadków i jego własne zeznania na okoliczność rzekomej rzeczywistej wzajemności zawartej umowy. Bez znaczenia prawnego jest też w tej sytuacji ocena stanu zdrowia ojca pozwanego z punktu widzenia uznania zaskarżonej darowizny za bezskuteczną wobec syndyków.

Materiał dowodowy przedłożony przez upadłych wraz z wnioskami o ogłoszenie upadłości oraz zgromadzone w sprawie upadłościowej zgłoszenia wierzytelności wskazują, iż już w dniu podpisywania umowy darowizny byli oni niewypłacalni. Wyzbyli się majątku, o którym mowa, w czasie kiedy nie regulowali wymagalnych zobowiązań, czym działali na niekorzyść zarówno aktualnych jak i przyszłych wierzycieli. Gdyby nie nieodpłatne zbycie majątku przez upadłych w formie darowizny na rzecz pozwanego, to wartość ich majątku byłaby większa o kwoty wartości darowanego bydła. Tym samym wierzyciele mieliby szanse zostać zaspokojeni chociażby w części.

W ocenie Sądu czynność upadłych dłużników i pozwanego jako nieodpłatna miała cechy działania z pokrzywdzeniem wierzyciela. W wyniku tej czynności zmniejszyły się perspektywy ich zaspokojenia. Istnieją przesłanki do uznania jej za bezskuteczną wobec powodów z mocy art. 527 § 1 w zw. z art. 531 § 1 przy zastosowaniu art. 528 k.c., o czym orzeczono zgodnie z pozwem.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. poprzez obciążanie pozwanego obowiązkiem zwrotu na rzecz powodów w całości. Powodowie ponieśli koszty wynagrodzenia reprezentującego ich pełnomocnika. Ponieważ ich współuczestnictwo miało charakter współuczestnictwa formalnego, należy się im wynagrodzenie za reprezentację każdego z nich. Z tego względu Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów, w oparciu o treść § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, po 10.800 zł tytułem wynagrodzenia i po 8.50 tytułem połowy uiszczonej opłaty od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł łącznie.

O odsetkach od zasądzonych kosztów procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1¹ k.p.c.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nakazano ściągnąć od pozwanego R. Z. (1) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w O. kwotę 15.910 zł tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej od pozwu, od obowiązku uiszczenia której powodowie byli zwolnieni z mocy prawa.